



**List pasterski na X Niedzielę Zwykłą (A),
zapowiadający ustanowienie
Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa Dobrego Pasterza w Milejczycach
(Oz 6,3-6; Rz 4,18-25; Mt 9,9-13)**

**Czcigodni Kapłani,
Drogie Osoby Konsekrowane,
Umiłowani w Panu Diecezjalnie!**

1. Miesiąc czerwiec jest poświęcony czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zgodnie z długą tradycją codziennie w każdej parafii odprawiane są nabożeństwa czerwcowe, a momentem szczególnym tego miesiąca będzie uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, która w tym roku przypadnie 12-tego czerwca. W całym Kościele uroczystość ta jest zarazem Światowym Dniem Modlitw o Uświęcenie Kapłanów, wprowadzonym przez św. Jana Pawła II. W diecezji drohiczyńskiej będzie to ponadto dzień ustanowienia Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa Dobrego Pasterza w Milejczycach. Pragnę Was, Kochani, o tym poinformować i serdecznie zaprosić do udziału we Mszy świętej o godz. 18.00 w Milejczycach. O rozwijającym się tam w ostatnich latach kulcie, zapewne wielu z Was słyszało, bo pojawiały się na ten temat wiadomości w mediach lokalnych i ogólnopolskich. Niektórzy już tam z pewnością byli, modlili się przed łaskami słynącym Obrazem Jezusa i słyszeli relację Księdza Proboszcza o niezwykłych doświadczeniach wielu osób, które są przekonane, że doznały łaski nawrócenia, duchowego przebudzenia lub nadzwyczajnego powrotu do zdrowia. Piękny choć skromnych rozmiarów, kościół w Milejczycach, jest nawiedzany przez wielu pielgrzymów, przybywających nawet z bardzo odległych miejsc.

Dla zbadania historii i rozwoju kultu w Milejczycach, została w ubiegłym roku powołana specjalna Komisja. W oparciu o wypracowane przez nią wnioski, postanowiłem ustanowić tam diecezjalne Sanktuarium i zarazem formalnie uznać to miejsce za szczególnie naznaczone działaniem Bożej łaski. Ufam głęboko, że Sanktuarium w Milejczycach, które spontanicznie nabiera rozgłosu wśród wiernych, będzie miejscem oddawania szczególnej czci Jezusowi Dobremu Pasterzowi z otwartym Sercem, miejscem doznawania Bożej miłości, ale też szkołą wiary i otwierania się na łaskę kształtowania swoich serc na podobieństwo Serca Jezusowego.

2. Pochylając się nad słowem Bożym danym nam w dzisiejszą niedzielę, widzimy, że Ewangelia (Mt 9,9-13) przynosi scenę powołania celnika Mateusza na Apostoła. Ujmuje nas reakcja tego człowieka na zaskakującą propozycję Nauczyciela z Nazaretu, zastanawia też oburzenie faryzeuszów, ale patrzymy z wdzięcznością przede wszystkim na Jezusa, który nie kieruje się ludzkimi opiniami i z miłością przygarnia grzeszników,

otacza się nimi i powierza im odpowiedzialne zadania. Mówi: *Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają.* Mówi też, że nie przyszedł, *aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.* Wszyscy odnajdujemy się w tym gronie i z radością przyjmujemy słowa Jezusa. On w innym miejscu o nawróconej grzesznicy powiedział: *odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała* (Łk 7,47). To właśnie miłości szuka Bóg w ludzkim sercu.

O tym fundamentalnym oczekiwaniu Boga wobec człowieka mowa jest u proroka Ozeasza, którego tekst rozważamy dziś jako I czytanie (Oz 6,3-6): *Miłości pragnę, nie krwawej ofiary.* Krwawe ofiary są bowiem symbolem różnych zewnętrznych przejawów czci religijnej. Nie mają one jednak większego znaczenia, jeśli nie są wyrazem miłości, czyli wewnętrznego oddania siebie samego Bogu. Taka miłość winna mieć cechę stałości. Bóg u proroka Ozeasza skarży się: *Miłość wasza podobna do chmur o świtaniu albo do rosy, która prędko znika.* Jakże potrzeba rzetelnej pracy nad sobą i otwarcia się na Bożą łaskę, by przewyciężyć podejście, które św. papież Franciszek nazywał „kulturą tymczasowości”. Serce Jezusa jest prawdziwie i stale otwarte i nigdy nie zamyka się dla nikogo. W Jego ranach jest nasze zdrowie, On jest mocą swoich wyznawców, On też szuka wytrwale zagubionych.

3. Pragniemy więc uwielbić Najświętsze Serce Pana Jezusa. Kult Serca Jezusowego wyrasta z dawnej tradycji Kościoła, sięgającej co najmniej średniowiecza i niegdyś był bardzo żywy wśród Ludu Bożego. Rozwijał się dynamicznie zwłaszcza pod wpływem objawień francuskiej zakonnicy, św. Małgorzaty Marii Alacoque, które miała pod koniec XVII wieku. Objawienia mówiły o potrzebie wynagradzania za grzechy, zarówno nasze osobiste jak i grzechy całego świata, a ponadto wzywały do odwzajemniania miłości Chrystusowej. Gdy w oktawie Bożego Ciała, w czerwcu 1675 r. św. Małgorzata ujrzała Pana Jezusa podczas adoracji Najświętszego Sakramentu, odsłonił On przed nią swe Boskie Serce i wskazawszy na nie, powiedział: *Oto serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie szczędziło, aż do wyczerpania i wyniszczenia się, by im dać dowody swej miłości.*

Propagowanie nabożeństwa do Serca Jezusowego podjęli ojcowie jezuici. Szczególne zasługi ma Polak, o. Kasper Druzbicki, który wydał traktat poświęcony Sercu Jezusowemu już w 1683 r. Również we wprowadzeniu do kalendarza liturgicznego święta Najświętszego Serca Jezusowego zaznaczyli się polscy biskupi. To na ich prośbę, papież Klemens XIII ustanowił to święto dla Polski w 1765 r. Kult rozwijał się jednak w całej katolickiej Europie. Należy wspomnieć, że z okazji Roku Jubileuszowego 1900-ego, papież Leon XIII dokonał poświęcenia całego rodzaju ludzkiego Najświęstszemu Sercu Pana Jezusa. Poświęcenie Narodu Polskiego miało zaś miejsce 27 lipca 1920 r. i zostało dokonane na Jasnej Górze w czasie trwającej wojny bolszewickiej.

Warto podkreślić, że po utworzeniu w 1925 r. diecezji pińskiej, do której należała wówczas parafia Milejczyce, sługa Boży, biskup Zygmunt Łoziński, wystosował list pasterski o intronizacji Najświętszego Serca Jezusowego, w którym m.in. napisał: *proszę wszystkich mych najdroższych diecezjan, aby starali się w czasie możliwie najprędszym dokonać tego obrzędu w swych domach, szkołach, miejscach urzędowych, słowem – wszędzie, gdzie się da, gdzie ludzie mieszkają lub pracują.* Odwoływanie się do łask otrzymywanych przez Najświętsze Serce Jezusowe, powracało więc co jakiś czas, zwłaszcza w obliczu zagrożeń. Również w czasach nam bliskich, św. Jan Paweł II wystosował list do biskupa Lyonu, gdzie napisał: *Wzywam wszystkich wiernych, aby nadal gorliwie pielęgowali kult Najświętszego Serca Pana Jezusa, przystosowując*

go do naszych czasów, ażeby dzięki temu mogli doświadczyć niezgłębionych bogactw miłości Boga. Nasz Wielki Rodak list wprowadził kierował do Francuzów, ale zawarta w nim zachęta była adresowana do wszystkich. Św. Jan Paweł II podpisał ten list 4 czerwca 1999 r., czyli kilka dni przed przybyciem z wizytą apostołską do Drohiczyzna.

4. Rozwijający się kult Obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa Dobrego Pasterza z Milejczyc traktujemy jako zrządzenie Bożej Opatrzności. Stan naszej obecnej wiedzy pozwala stwierdzić, że Obraz znajdował się w milejczyckim kościele już przed 1740 r., a został namalowany pod koniec XVII w. lub na początku wieku następnego. Jest jednym z najstarszych wizerunków tego typu nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Otaczany jest w Milejczycach czcią od początku i nie stłumiła jej decyzja władz carskich, by od 1866 r. kościół wraz z Obrazem przekazać Cerkwi Prawosławnej. Po odzyskaniu kościoła przez katolików, przed łaskami słynącym Obrazem modlił się biskup wileński, bł. Jerzy Matulewicz, który 4 lipca 1921 r. przywrócił katolicką parafię w Milejczycach. Kult Obrazu trwał nieprzerwanie, choć przez dłuższy czas nie był zbyt żywy. Ożywił się po 2019 r., kiedy to została przeprowadzona jego renowacja i zaraz potem zaczęły spływać świadectwa wielu otrzymanych łask od wiernych, którzy modlili się przed Obrazem.

Pragnę zakończyć przytoczeniem słów papieża Franciszka, z jego ostatniej encykliki „Dilexit nos” o miłości ludzkiej i bożej Serca Jezusa Chrystusa z 24.10.2024 r. Papież napisał takie słowa: *Kościół wybrał wizerunek serca, aby przedstawić ludzką i boską miłość Jezusa Chrystusa oraz najintymniejszy rdzeń Jego Osoby. Jednakże, chociaż przedstawienie samego serca z płomieniem ognia mogłoby być wymownym symbolem, przypominającym nam o miłości Jezusa, to wskazane jest, by to serce stanowiło część wizerunku Jezusa Chrystusa. W ten sposób, Jego wezwanie do osobistej relacji, spotkania i dialogu, jest jeszcze bardziej znaczące. Ten otaczany czcią obraz Chrystusa, w którym wybija się Jego kochające serce, posiada również spojrzenie, które wzywa do spotkania, do dialogu, do zaufania; ma silne ręce, zdolne nas wesprzeć; ma usta, które kierują do nas słowo w sposób wyjątkowy i bardzo osobisty* (54). Obyśmy, trwając na modlitwie przed milejczyckim Obrazem, potrafili wejść w niezwykły dialog miłości z naszym Zbawicielem, z naszym Dobrym Pasterzem, który nieustannie nas prowadzi, szuka i ratuje.

Wszystkim czcicielom Serca Jezusowego, wiernym parafii w Milejczycach i pielgrzymom nawiedzającym to miejsce udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

/-/ + Piotr Sawczuk
Biskup Drohiczyński

Drohiczyn, 05.06.2026 r.

L. 403/2026

ZARZĄDZENIE: Niniejszy List pasterski Biskupa Drohiczyńskiego na X Niedzielę Zwykłą należy odczytać w niedzielę, 7 czerwca 2026 r., we wszystkich kościołach i kaplicach Diecezji Drohiczyńskiej.

/-/ ks. prał. dr Zbigniew Rostkowski
Wikariusz Generalny